Member since 2019
JM14482

Studia i rozprawy

Aneta Bołdyrew*

Dorastanie w okowach higieny i eugeniki w świetle piśmiennictwa Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na początku XX wieku[1]

Abstrakt

Artykuł dotyczy higienizacji i medykalizacji postaw wobec młodzieży w Królestwie Polskim na początku XX w. w piśmiennictwie o charakterze naukowym i popularyzatorskim Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. Lekarze i higieniści, zaangażowani społecznikowsko, pisali o zdrowiu, higienie i wychowaniu młodego pokolenia, także z uwzględnieniem kryteriów eugenicznych. Zmedykalizowana postawa wobec młodzieży była przejawem dążenia do jej kontroli i dyscyplinowania.

Słowa kluczowe: młodzież, higiena, eugenika, medykalizacja.

Growing up in the Bonds of Hygiene and Eugenics in the Light of the Writings of the Warsaw Hygiene Society (Warszawskie Towarzystwo Higieniczne) at the Beginning of the 20th Century

Abstract

The article concerns the hygienization and medicalization of attitudes towards young people in the Kingdom of Poland at the beginning of the 20th century in the abundant literature (both scholarly and popularizing) of the Warsaw Hygiene Society. The socially

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu, Katedra Historii Wychowania i Pedeutologii UŁ.
Artykuł otrzymano: 4.02.2020; akceptacja: 29.04.2020.
[1] Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Szlakami Polski Niepodległej" w latach 2018–2023 nr projektu 01SPN 17 0020 18 kwota finansowania 751 222 zł.

http://dx.doi.org/10.18778/2450-4491.11.03

active doctors and hygienists wrote about the health, hygiene and education of young people, employing eugenic criteria. The medicalized attitude towards young people was a manifestation of attempts to control and discipline them.

Keywords: youth, hygiene, eugenics, medicalization.

W XIX w. w Europie i USA utrwaliła się tendencja wyodrębniania młodzieńczości jako ważnego *sui generis* etapu życia oraz przyznania młodości szczególnej roli kulturowej. Przeobrażenia społeczno-gospodarcze, polityczne i demograficzne, przewartościowania obyczajowe sprzyjały pogłębieniu refleksji na temat specyfiki dorastania oraz roli młodzieży w życiu społecznym. Transformacje ładu społecznego ukazały także międzypokoleniowe napięcia i konflikty, zwerbalizowane już na początku XIX w., kiedy doszło do sporu między klasykami a romantykami. W polskim romantyzmie młodości nadano szczególną rangę historyczną i kulturotwórczą; apoteozę młodości utrwaliły dzieła literackie Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i innych romantyków. Przyczyniło się to do włączenia młodzieży do centrum polskiego imaginarium społecznego. Udział młodych ludzi w patriotycznych i rewolucyjnych wystąpieniach uznawano za potwierdzenie ich podmiotowej roli w procesie zmian politycznych i ideologicznych, przejaw posłannictwa *quasi*-soteriologicznego. Kółka filomatów i filaretów, które propagowały młodzieńcze braterstwo, entuzjazm, ideowość, reprezentowały pierwsze polskie pokolenie młodych świadomych swej roli, stając się mitem i wzorem dla następców. Tworzyły ważny wzór wspólnoty pokoleniowej, wyznaczając model związków młodzieżowych. Działalność owych organizacji poddał analizie Aleksander Kamiński[2], uznając związek młodzieży za ważną instytucję społeczno-wychowawczą (Kamiński 1963).

Manifestacja młodości w polskim życiu publicznym w pierwszej połowie XIX w. miała wymiar elitarny. Kategoria młodzieńczości przejawiała się inaczej w zależności od sytuacji społecznej, przynależności narodowej oraz płci adolescentów. Romantyczna konceptualizacja dorastania, łącząca się z przyjęciem przekonania o wyjątkowości posłannictwa młodych ludzi w wymiarze duchowym, ideowym i politycznym, w nikłym *de facto* stopniu mogła obejmować przedstawicieli nieelitarnych grup społecznych, mimo deklaracji, iż bohater to „prosty człowiek, w którym jednak zrodzi się tytan" (Bończa-Tomaszewski 2006: 206) i mimo afirmacji ludu oraz głoszonych przez romantyków haseł demokratycznych i egalitarystycznych. Tradycja romantyczna zbudowała charyzmat młodości, utrwaliła w zbiorowej świadomości Polaków przekonanie o wielkiej wartości życia w kole-

[2] Aleksander Kamiński opublikował trzy tomy poświęcone kolejnym okresom działalności związków młodzieży: *Prehistoria polskich związków młodzieży* (1959), *Polskie związki młodzieży* (*1804–1831)* (1963) oraz *Polskie związki młodzieży (1831–1848)* (1968). W kolejnej książce dokonał sumarycznej analizy i interpretacji zgromadzonego w tych tomach materiału, mając na celu opracowanie teorii związku młodzieży, służącej pogłębieniu wiedzy na temat funkcji, „jaką związki młodzieży spełniają i mogą spełniać w życiu jednostki i społeczeństwa, oraz dla inspirowania poprawniejszego podejścia do związków, ich przywódców oraz czynników związkami zainteresowanych" (Kamiński 1971: 7).

żeńskiej wspólnocie, dającej możliwość zaspokojenia potrzeby przyjaźni i braterstwa, samokształcenia i samowychowania. Poczucie wspólnotowości młodzieży, wzmacniane w XIX i na początku XX w. przez uczestnictwo młodych ludzi w działaniach reformatorskich, rewolucyjnych i niepodległościowych, było doświadczeniem charakterystycznym dla wielu krajów europejskich; w polskich realiach przeświadczenie o owej podmiotowości i sprawczości młodego pokolenia miało bardzo silną wymowę. Wybrzmiewało w narracji o młodzieży, w której przedstawiano ją jako grupę tworzącą „nową rzeczywistość polityczną, a więc i społeczną, i psychiczną Europy", grupę, która „tworzyła historię XIX wieku" (Janion 2007: 33).

W połowie XIX w. pojawiły się symptomy innego rodzaju postaw wobec młodzieży – odwołujących się do tendencji racjonalistycznych, opartych na wiedzy eksperckiej, diagnozujących i kontrolujących. Były związane z zyskującym coraz ważniejszą pozycję w życiu społecznym ruchem higienicznym, który aspirował do wyznaczania metod i środków rozwiązywania problemów zdrowotnych, ale także wychowawczych, demograficznych, politycznych. Trzeba przy tym zaznaczyć szczególny prestiż „higieny" w XIX i na początku XX w. W 1861 r. słownik określał termin „higiena" jako „naukę o zdrowiu, o zachowaniu zdrowia" (*Słownik*…: 51). Podobne rozumienie będzie stosowane także w przededniu I wojny.

Kategoria „higieny" zrobiła w omawianym okresie zawrotną karierę; stosowano ją w odniesieniu do najróżniejszych aspektów życia, pisano o higienie jednostki i zbiorowości, wykorzystywano ją zarówno do opisu „technicznych", jak i moralnych aspektów omawianych zjawisk. Przejście od porządku moralnego (w znacznej mierze związanego z porządkiem religijnym) do porządku higienicznego i medycznego było wynikiem tendencji do racjonalizacji życia, która rozpoczęła się w okresie oświecenia, zintensyfikowanej w drugiej połowie XIX w. Pojawiły się wówczas również symptomy tego, co współcześnie nazywane jest „społeczeństwem ryzyka". Za najbardziej zagrożone i zagrażające ogółowi uznano dwie grupy – robotników i młodzież. Stąd sformułowano postulaty opieki, kurateli i korekty tych grup. Wyznaczeniem właściwych metod i środków działań miały się zająć wyspecjalizowane organizacje higieniczne.

W ostatnim trzydziestoleciu XIX i na początku XX w. w Europie i USA powstało wiele organizacji i instytucji, zajmujących się higieną publiczną; i tak na przykład w USA od 1872 r. działało American Public Health Association, w Wielkiej Brytanii od 1876 r. The Royal Society of Health (następnie funkcjonujące pod nazwą The Royal Society of Public Health), we Francji od 1877 r. Société Française d'Hygiène, we Włoszech od 1878 r. La Società Italiana di Igiene. Wiele organizacji zajmujących się promowaniem zdrowia i higieny społecznej powstało w Niemczech, gdzie w 1912 r. w Dreźnie założono także Deutsches Hygiene-Museum. Najważniejszą instytucją w polskim ruchu higienicznym było Warszawskie Towarzystwo Higieniczne (dalej WTH), formalnie zarejestrowane w 1898 r.; wcześniejsze starania o legalizację nie zyskiwały akceptacji władz zaborczych. Środowisko zaangażowanych społecznikowsko higienistów współpracowało jednak już od połowy lat 80.

XIX w., skupiając się wokół redakcji czasopisma „Zdrowie”[3] redagowanego i wydawanego przez lekarza-higienistę Józefa Polaka. Mając ograniczone możliwości działania z uwagi na politykę władz zaborczych, WTH szczególną uwagę przywiązywało do edukacji na drodze popularyzacji wiedzy na temat szeroko rozumianego zdrowia oraz propagowania nowych wzorców w zakresie higieny indywidualnej i zbiorowej. Działania oświatowe, opiekuńcze i medyczno-higieniczne miały kształtować nową, prohigieniczną mentalność i podnosić poziom etyczny społeczeństwa. Jednym z ważniejszych zagadnień nowoczesnego ruchu higienicznego było zdrowie, higiena i wychowanie dzieci i młodzieży. Wielką wagę przykładano do rozwoju higieny szkolnej oraz prowadzenia akcji edukacyjnych wśród młodzieży, co łączyło się z przekonaniem, iż wyjaśnianie wszelkich problemów, także społecznych i moralnych, z włączeniem kategorii medyczno-higienicznych wzmocni efekt kształcący i wychowawczy, pomagając ukształtować prohigieniczną oraz moralną postawę młodych ludzi. Za najważniejsze zadanie uważano „szerzenie i wprowadzanie w życie zasad higieny oraz moralności […] szczególnie wśród młodzieży, w celu sprzyjania ich rozwojowi duchowemu i cielesnemu” (Wernic 1906: 67).

Ważnym zadaniem WTH była popularyzacja wiedzy na temat zagadnień społecznych analizowanych w kontekście zdrowia i higieny w kręgach zaangażowanej społecznikowsko inteligencji. Pod auspicjami WTH publikowano również broszury i poradniki adresowane do szerokiego grona odbiorców. Teksty te były ważnym elementem kształtowania przekonań, wyobrażeń i postaw opinii publicznej Kongresówki wobec zagadnień problematyzowanych w kategoriach higienicznych i medycznych. Tematami tak przedstawianymi było m.in. dzieciństwo i młodzieńczość. W artykułach specjalistycznych, publicystyce naukowej, popularnych poradnikach wydawanych przez WTH problemy dorastania młodego pokolenia były stale obecne. Rozpowszechniając wzorce myśli społeczno-higienicznej, prezentowano nowoczesną wykładnię dzieciństwa i adolescencji. W niniejszym artykule przedstawione zostaną pokrótce główne tematy dyskursu o dorastaniu w piśmiennictwie polskich higienistów z kręgu WTH. Z racji objętości i charakteru publikacji przywoływane zostaną tylko wybrane teksty; zrezygnowano z podawania szczegółowych referencji bibliograficznych.

W piśmiennictwie WTH najistotniejszą rolę odgrywało „Zdrowie”, które do momentu odzyskania niepodległości przez Polskę pozostawało najważniejszym polskim periodykiem poświęconym higienie. Wyznaczano mu trzy zasadnicze cele: po pierwsze miał pełnić rolę polskiego (w rozumieniu całości ziem polskich, ponad podziałami zaborowymi) organu higieny publicznej i skupiać zespół specjalistów zainteresowanych kwestiami higienicznymi, po drugie przedstawiać postępy higieny na ziemiach polskich, wreszcie po trzecie prezentować higienę nie tylko jako dziedzinę nauk ścisłych, ale jako istotny element pozytywistycznego programu

[3] Ukazujące się od 1885 r. czasopismo „Zdrowie”, nosiło ten sam tytuł, co wychodzący w latach 1878–1880 dwutygodnik „Zdrowie”, wydawany pod redakcją Konrada Dobrskiego i Bronisława Znatowicza.

społecznego, odwołującego się do założeń scjentyzmu, ewolucjonizmu i utylitaryzmu (Demel 1964: 53). Problematyka i sposób jej ujęcia często wykraczały poza obszar rozważań czysto specjalistycznych. W wielu tekstach proponowano sposoby praktycznego zastosowania omawianych zagadnień teoretycznych. Czasopismo popularyzowało fachową wiedzę, realizując dwa zasadnicze cele, stawiane nauce w drugiej połowie XIX i na początku XX w. – obok zadań poznawczych za równorzędną uznawano jej funkcję społeczną. Znaczna część artykułów zamieszczanych w „Zdrowiu" była wkrótce po publikacji w periodyku wydawana w postaci samodzielnych broszur kolportowanych wśród szerokiego grona odbiorców. Czasopismo pełniło zatem ważną rolę w upowszechnianiu wiedzy o założeniach nowoczesnego ruchu higienicznego, a przede wszystkim o specyfice i celach tego ruchu w polskich realiach, w których działania na rzecz modernizacji były zintegrowane z dążeniami na rzecz odzyskania niepodległości. Odegrało ważną rolę w problematyzowaniu dzieciństwa i dorastania nie tylko przez pryzmat medycyny i higieny. O zdrowiu i edukacji młodego pokolenia na łamach „Zdrowia", prócz lekarzy i higienistów, pisali także wybitni specjaliści w zakresie nauk o wychowaniu: Aniela Szycówna, Józefa Joteyko, Stanisław Karpowicz. Na początku XX w. opublikowano wiele interesujących tekstów, dotyczących zagadnień pedagogicznych i psychologicznych. Obok artykułów oryginalnych i informacji o krajowych działaniach prohigienicznych na łamach „Zdrowia" pisano wiele o rozwoju nowoczesnej higieny społecznej na Zachodzie Europy i w USA, w tym o jej zadaniach w obszarze juwentologii. Zamieszczano streszczenia, recenzje obcojęzycznych prac oraz sprawozdania z międzynarodowych kongresów, zjazdów i posiedzeń komitetów, poświęconych problemom higieny, zdrowia i edukacji młodego pokolenia. Publikowano korespondencje z zagranicznych wyjazdów, w których zapoznawano czytelników z propagowanymi w obcym piśmiennictwie założeniami troski o zdrowie i higienę młodych ludzi, metodami i środkami stosowanymi w instytucjonalnym wychowaniu młodzieży.

Obok „klasycznego" podejścia higienistów, opartego na pozytywistycznym optymizmie i przekonaniu o możliwości kształtowania ludzkich postaw, przemiany przyzwyczajeń i wykorzeniania złych nawyków dzięki rozwojowi nauki i oświaty, istotny wpływ na piśmiennictwo WTH miał zyskujący po 1905 r. popularność ruch eugeniczny. Recepcja idei eugenicznych, napływających z krajów zachodnioeuropejskich, poprzedzona była dyskusją na temat teorii doboru naturalnego Karola Darwina, zasad dziedziczności i ewolucji. Drugim popularnym w ostatnich dekadach XIX w. tematem debat była kwestia degeneracji, o której pisali uczeni, pisarze, publicyści i politycy na Zachodzie Europy. Dyskusja ta inspirowała także polskich intelektualistów. Na temat uwarunkowań, przejawów i skutków degeneracji społecznej pisali uczeni tej miary co Ludwik Krzywicki i Zofia Daszyńska-Golińska oraz publicyści w prasie społeczno-kulturalnej i społeczno-naukowej. Budowało to klimat sprzyjający zainteresowaniu „higieną rasy", jak często nazywano eugenikę, i wyznaczanym przez nią zadaniem doskonalenia gatunku ludzkiego. W Kongre-

sówce zwolennicy eugeniki skupili się wokół czasopisma „Czystość" wydawanego w latach 1905–1909. Wielu z nich wywodziło się z ruchu higienicznego, wielu należało do WTH, zgłaszając jednocześnie akces do organizacji stawiających sobie za cel realizację haseł eugenicznych[4]. Najbardziej aktywnym działaczem organizacji eugenicznych i popularyzatorem założeń „higieny rasy" w piśmiennictwie higienicznym w zaborze rosyjskim był lekarz wenerolog Leon Wernic (Gawin 2003: 58–59).

Te dwa stanowiska – higieniczne i eugeniczne – wyznaczyły dominujący u schyłku XIX i na początku XX w. sposób podejścia do dzieciństwa i młodzieńczości, wyznaczając dyscyplinujące je rygory i okowy. Ujmowanie w kategoriach higieny i zdrowotności tego, co uznawano za problemy młodzieńczości, wywoływało sprzeciw obrońców stosowania tradycyjnych, moralnych pojęć w opisie relacji społecznych. Mimo krytyki konserwatystów wiodącą wykładnią adolescencji stała się „opowieść o dorastaniu" higienistów i lekarzy, którzy w całej Europie dążyli do zdobycia pozycji badaczy, opiekunów i wychowawców młodego pokolenia, między innymi dzięki szkolnej edukacji zdrowotnej (Stross 1995; Gebhardt 2009: 51; Bączkiewicz 1913). W polskim piśmiennictwie eksponowano rolę młodego pokolenia w życiu społecznym, między wierszami, a w latach I wojny już *expressis verbis* pisząc o jej zadaniach w odbudowie niepodległego państwa. Troskę o zdrowie i higienę młodzieży przedstawiano jako powinność obywatelską i patriotyczną (Bączkiewicz 1916a, b).

W piśmiennictwie WTH okres dorastania przedstawiano jako czas zwiększonej wrażliwości oraz narażenia na szczególne ryzyko pod względem zdrowotnym i moralnym; remedium na te zagrożenia miał wyznaczyć ruch higieniczny. Jego celem stało się diagnozowanie i kontrolowanie zdrowia i higieny adolescentów, formułowanie środków leczniczych, korekcyjnych i profilaktycznych. Na łamach „Zdrowia" i w popularnych poradnikach wydawanych przez WTH wiele pisano o najczęstszych problemach zdrowotnych młodzieży szkolnej – wadach narządów wzroku i słuchu, rozpowszechnionej próchnicy, wadach postawy. Wiele uwagi poświęcano problemowi chorób zakaźnych, opisywano działania profilaktyczne oraz projekty procedur postępowania w szkole w przypadku wystąpienia choroby zakaźnej. Lekarze szkolni przedstawiali wyniki antropometrycznych pomiarów młodzieży. Najczęściej w badaniach uwzględniano podstawowe kryteria: wiek, płeć, wyznanie (przeprowadzano odrębne pomiary dla dzieci chrześcijańskich i żydowskich), klasę szkolną, wzrost, wagę, stan kręgosłupa, objętość klatki piersiowej i stan wzroku. Przedstawiano wyniki badań zdrowotności uczniów pod kątem czystości skóry i chorób skórnych, stanu serca i płuc, ciśnienia krwi, anemii, stanu jamy ustnej, siły mięśni, ewentualnych zaburzeń mowy. Pisano o warunkach życia codziennego adolescentów – badano formy aktywności fizycznej, długość snu,

[4] W okresie do 1918 r. były to Towarzystwo do Walki z Chorobami Wenerycznymi i Szerzenia Zasad Abolicjonizmu oraz Wydział do Walki z Nierządem w Towarzystwie Higieny Praktycznej im. Bolesława Prusa, przekształcony następnie w Polskie Towarzystwo Walki z Nierządem i Chorobami Wenerycznymi.

sposób ubierania się, odżywianie, postawę ciała *etc.* (Fidler 1904; Jezierski 1906; Kopczyński 1910). Problematyzowaniu w perspektywie higienicznej ulegały także bardziej błahe sprawy. Drobiazgowo opisywano sposób oddychania czy oczyszczania nosa, przy czym znamienna była retoryka tekstów, w których stosowano określenia „gimnastyka oddychania u młodzieży szkolnej" czy „higiena wzroku młodzieży". Z kwestiami medycznymi i higienicznymi łączono bardzo różne aspekty życia młodych ludzi, związane choćby z czasem wolnym; z „punktu widzenia higieny" pisano, na przykład, o oglądaniu przez „młodzież wielkomiejską" pokazów kinematograficznych. Polscy specjaliści zajmujący się stanem zdrowia dzieci i młodzieży oraz higieną szkolną podzielali podejście niemieckich uczonych, którzy postulowali zastąpienie terminu „choroby szkolne" (niem. *Schulerkrankungen*) określeniem „choroby młodzieży szkolnej" (niem. *Schülererkrankungen*). Wyjaśniano to tym, iż szkoła jest odpowiedzialna za niektóre problemy zdrowotne uczniów. Jednocześnie wskazywano na znaczenie czynników pozaszkolnych mających równie duży, a często jeszcze większy wpływ na zdrowotność młodego pokolenia; za takie uważano przede wszystkim warunki w domu rodzinnym oraz wzorce kultury masowej (Bołdyrew 2010).

Wiele uwagi poświęcano problemowi „przeciążenia szkolnego" młodzieży. Pisano o konsekwencjach nadmiernej pracy umysłowej, utrzymującym się stanie przewlekłego zmęczenia i znużenia (Joteyko 1911). W wielu tekstach problem przeciążenia uczniów opisywano jako czynnik wywołujący rozstrój nerwowy, skłonność do histerii, intelektualny marazm i duchową atrofię (Kopczyński 1903). O konsekwencjach zmęczenia uczniów pisano, posługując się pojęciem „wieku nerwowego", w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. i na początku XX w. popularnego i (nad)używanego w zachodnim i polskim piśmiennictwie. W piśmiennictwie WTH, pisząc o konieczności troski o higienę psychiczną młodzieży, podkreślano podstawową rolę szkoły w tym zakresie (Kosmowski 1906: VII). W organizacji edukacji za niezbędne uważano uwzględnianie zagadnień medycznych, psychologicznych i pedagogicznych. Lekarz i psycholog Tadeusz Jaroszyński, który odegrał ważną rolę w rozwoju wiedzy z zakresu psychologii wychowawczej i higieny szkolnej, zwracał uwagę, że higiena powinna brać pod uwagę problem organizacji szkolnictwa i metod nauczania z uwzględnieniem wiedzy psychologicznej. Pisał:

> stawiając sprawę zapobiegania nerwowości młodzieży w szkole na szerszym gruncie psychologicznym, z konieczności napotkać musimy na potrzebę zreformowania wychowania dzisiejszego w tym duchu, aby stworzyć warunki możliwie równomiernego i zharmonizowanego rozwoju umysłowości i całej psychiki wychowańca, z uwzględnieniem indywidualnych jego zdolności oraz cech właściwych każdemu okresowi wieku, oraz aby samo nauczanie prowadzić w taki sposób, który by sprzyjał czynnemu zainteresowaniu się uczniów samą nauką, który by bardziej uwzględniając indukcyjne heurystyczne metody, rozwijał w większym stopniu samodzielność myślenia i czynne zajęcie się nauką, co zapobiegałoby przymu-

> sowi, panującemu dziś w szkole i przez to pozbawiło zdobywanie wiedzy tego przygnębiającego, denerwującego elementu, jaki obecnie tak zgubnie oddziaływa na młode pokolenie (Jaroszyński 1909: 25–26).

Konstruowaniu dorastania jako etapu życia narażonego na szczególne zagrożenia sprzyjało przyjęcie perspektywy eugenicznej. Dążono do określenia czynników biologicznej degeneracji, stosując przy tym kryterium „rasy" oraz „narodu" jako zbiorowości, którą należy chronić, choć zazwyczaj nie precyzowano rozumienia „narodu", nie określano, kogo (nie) obejmowało to pojęcie ani co miało określać zbiorową tożsamość i wyznaczać granice wspólnoty. W ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej w publicystyce społecznej i naukowej coraz częściej pisano o nadziejach na odzyskanie niepodległego państwa. Źródłem jego odnowy mieli być zdrowi i silni obywatele, a szczególną rolę wyznaczano młodemu pokoleniu. Sprzyjało to poszukiwaniu sposobów ochrony młodzieży przed zjawiskami definiowanymi jako źródła demoralizacji i degeneracji. W tych kategoriach postrzegano seksualność młodych ludzi. Niektórzy specjaliści seksualność kobiecą redukowali do wymiaru niemal wyłącznie prokreacyjnego, co przekładało się na postulowany model wychowania dziewcząt. W 1913 r. na łamach „Zdrowia" zaznaczano: „Z punktu widzenia higieny rasy jeden jest tylko cel wychowania zdrowych i normalnych dziewcząt: oto wychowanie uzdolniające do spełnienia obowiązków żony i matki" (Chodecki, Gruber 1913: 489–490). Postulowano dyscyplinowanie kobiecego ciała i przygotowywanie go już w okresie dorastania do „obowiązku prokreacji", sprowadzając kobietę do roli matki, której intelektu nie należy rozwijać, bo „aby dokładnie rozumieć naiwne dziecko, musi umysł kobiety być naiwnym" (tamże: 490). Warto przy tym zaznaczyć, że w dyskursie dotyczącym zdolności fizycznych i umysłowych kobiet oraz usytuowania ich powinności reprodukcyjnych wobec innych zadań życiowych stanowiska autorów były bardzo zróżnicowane; dyskusja na ten temat toczyła się na przełomie XIX i XX w. w całej Europie (Marland 2013: 16).

Problematykę seksualności młodzieży łączono z zagrożeniami związanymi z prostytucją i chorobami wenerycznymi. Przedstawiano je z perspektywy *stricte* higienicznej i zdrowotnej, ale także eugenicznej. W tym kontekście pisano o „rozbujałym erotyzmie" epoki, zagrażającym społecznemu ładowi, uznawanemu za źródło społecznego kryzysu i demoralizacji młodego pokolenia. Opisywano wpływ chorób wenerycznych na zdrowie młodych ludzi, podkreślając jednocześnie ich konsekwencje dla ogółu. Odwołując się do kategorii etycznych, zdrowotnych i eugenicznych promowano zachowanie wstrzemięźliwości seksualnej, także przez dorastających chłopców. Badania prowadzone wśród męskiej młodzieży robotniczej, gimnazjalnej i akademickiej potwierdzały powszechność ich kontaktów z prostytutkami, służącymi, ubogimi kobietami z ludu (Czajkowski 1905; Łazowski, Siwicki 1906a, b, c; Michałowicz 1911: 13–14). Postulat opóźnienia inicjacji seksualnej i zachowania wstrzemięźliwości płciowej aż do chwili założenia rodziny uderzał w swobodę

dorastających chłopców i młodych mężczyzn. Wymagało to przekonania opinii publicznej, iż wstrzemięźliwość seksualna nie wywołuje kłopotów zdrowotnych; tymczasem na przełomie XIX i XX w. przeświadczenie o szkodliwości abstynencji seksualnej chłopców dotyczyło również części lekarzy. Do argumentów natury etycznej dołączono racje zwolenników eugeniki, promując przemodelowanie wzorca socjalizacyjnego – od *homo eroticus* do *homo societatis* (Bołdyrew 2018: 353). Stale przywoływaną figurą retoryczną była także zagrożona demoralizacją młodość dziewczęca. Zwolennicy teorii Cesarego Lombroso w sferę seksualności dziewcząt i kobiet włączali warunkowaną biologicznie „aktywną rozwiązłość", która miała wyjaśniać ich skłonności do prostytucji. Zdecydowana większość polskich lekarzy i higienistów krytykowała takie deterministyczne podejście, marginalizujące znaczenie czynników społecznych i ekonomicznych. Eksponowano natomiast motyw kobiecej seksualności jako czynnik ich „pasywnego zagrożenia" (tamże: 348).

Kolejnym zjawiskiem ujmowanym w kategoriach zagrożenia dorastania, a jednocześnie przedstawianym jako patologiczne w wymiarze moralnym, higienicznym i eugenicznym było (nad)używanie alkoholu. Problem ten uważano za jedno z najważniejszych zagrożeń zdrowia publicznego, za nałóg niebezpieczny w odniesieniu do całej populacji, ale najbardziej – w stosunku do dzieci i młodzieży. Lekarze i higieniści, uznając alkohol za źródło degeneracji społecznej, postulowali podejmowanie wszelkich działań, mających na celu wychowanie w trzeźwości młodego pokolenia. Za wychowanie do trzeźwości dzieci i młodzieży odpowiadać miała rodzina, choć wskazywano również na rolę szkoły, która powinna angażować się w propagowanie dobrych wzorców, gdy zawodził na tym polu dom rodzinny (Chodecki 1907). W ujęciu eksperckim i popularnym higieniści i lekarze podkreślali, że wstrzemięźliwość alkoholowa w okresie adolescencji miała zapewnić narodowi w przyszłości zdrowych fizycznie i moralnie obywateli. Motyw ten wpisany był w dyskusję o celowości wychowania w trzeźwości młodego pokolenia w całej Europie i USA. W realiach polskiego społeczeństwa, pozbawionego własnej państwowości, zagadnieniu trzeźwości młodzieży nadawano szczególne znaczenie. Imperatyw trzeźwości młodego pokolenia przedstawiono jako zasadę wychowania i samowychowania. Lekarze i społecznicy z WTH chcieli zdobyć poparcie młodzieży w walce z pijaństwem; włączenie jej do programów promujących trzeźwość uważali za ważny element rozpowszechnienia w społeczeństwie ideałów abstynencji – doraźnie i w przyszłości.

Nałogi, swobodę seksualną i prostytucję przedstawiano jako najpoważniejsze zagrożenia dorastania, a zarazem szczególnie niebezpieczne zjawiska życia społecznego. W dyskusji na temat tych zagadnień szczególnie widoczna była nasilająca się od schyłku XIX w. tendencja do analizy zjawisk, uznawanych za problemy i zagrożenia dorastania, za pomocą pojęć z zakresu higieny i medycyny. Zarówno w odniesieniu do młodzieży, jak i ludzi dorosłych spożywanie alkoholu i innych używek, prostytucję, nieakceptowane zachowania seksualne (w tym także ona-

nizm) zaczęto traktować przede wszystkim jako zagrożenia zdrowia jednostki i populacji. Problemy klasyfikowane w minionych epokach za pomocą pojęć moralnych na przełomie XIX i XX w. zaczęto konstruować w wymiarze zdrowia i higieny. Podobnie jak na Zachodzie polscy lekarze i higieniści aspirowali do roli obiektywnych analityków życia społecznego, nie dostrzegając, że w ich ocenach argumenty naukowe przeplatały się z osobistymi przekonaniami i uprzedzeniami. Opierając się na przesłankach racjonalistycznych, dążono do wypracowania eksperckiego opisu dorastania, problematyzowania adolescencji poprzez kryteria uznawane za obiektywne i precyzyjne – a za takie uznano kategorie naukowej medycyny. Racjonalizowanie problemów młodzieży w środowisku WTH prowadziło do medykalizacji postawy ekspertów wobec młodych ludzi, co łączyło się z dążeniem do kontrolowania, nadzorowania i dyscyplinowania młodzieży.

Definiowanie dorastania jako okresu życia szczególnie narażonego na wypaczenie charakteru, demoralizację i choroby skłaniało do poszukiwania środków zapobiegawczych i naprawczych. W całej Europie i USA najskuteczniejszego remedium upatrywano w aktywności fizycznej, której przypisywano rolę czynnika odrodzenia fizycznego i etycznego (Kuźma-Markowska 2018: 298 i n.). Podkreślano uniwersalne znaczenie aktywności fizycznej i jej wartości higieniczne, zdrowotne, moralne, społeczne i wychowawcze, odwołując się do starożytnego ideału kalokagathii; o jej recepcji na przełomie XIX i XX w. napisano już wiele w opracowaniach historycznych. Higieniczny tryb życia, zabawy ruchowe i systematyczna gimnastyka dzieci i młodzieży miały być antidotum na zagrożenia „wieku nerwowego", zapewnić dobrą kondycję, sprawność, harmonijny rozwój ciała i ducha w myśl maksymy *Mens sana in corpore sano* (Hall 2013: 308). Teksty lekarzy i pedagogów skupionych w WTH propagowały gimnastykę i zabawy ruchowe w szkole i poza nią, budując teoretyczne podstawy społecznego ruchu, którego celem była popularyzacja idei wychowania fizycznego dzieci i młodzieży. Przestrzenią zabaw na powietrzu dla dzieci i gier zespołowych oraz rywalizacji sportowej dla młodzieży były tzw. ogrody dziecięce (Szycówna 1904). Gimnastykę, gry zespołowe, sport traktowano jako czynnik dobrostanu fizycznego i moralnego, ważny element socjalizacji w okresie dorastania, wartościową formę spędzania czasu wolnego. „Czas wolny" był kategorią wyodrębnioną w wyniku przemian społecznych, obyczajowych i mentalnych związanych z nowoczesnością i urbanizacją. Jego właściwe „zagospodarowanie" w odniesieniu do młodego pokolenia i dorosłych stało się przedmiotem szczególnego zainteresowania higienistów.

W piśmiennictwie WTH zorganizowaną instytucjonalnie aktywność fizyczną uznawano za wyjątkowo istotną w wychowaniu dzieci i młodzieży w miastach, widząc w niej alternatywę dla wpływów „ulicy", szynków, domów publicznych. Na przełomie XIX i XX w. społecznicy w całej Europie i USA, w tym także polscy działacze, pisali o trudnościach wychowawczych domu rodzinnego, zwłaszcza w środowisku robotniczym. Rodzice pozostający przez wiele godzin w fabrykach nie mogli sprawować opieki nad dziećmi. Także w lepiej sytuowanych środowiskach dom rodzinny nie pełnił już funkcji głównego organizatora czasu wolnego adolescentów.

Za niezbędne zatem uznano zorganizowanie zajęć, które wzmacniałyby kondycję fizyczną, a zarazem umożliwiały kuratelę, której znaczenie podkreślano zwłaszcza w odniesieniu do chłopców. Zajęcia sportowe miały nie tylko wzmocnić tężyznę, ale także kanalizować nadmiar energii młodzieży męskiej i kształtować pożądane w społeczeństwie nowoczesnym cechy charakteru (Kubkowski 2018: 208). Mimo zaleceń pedagogów, w tym Anieli Szycówny zalecającej pozostawienie młodzieży swobody w wyborze i prowadzeniu zajęć, gry i zabawy ruchowe odbywały się według ściśle określonego harmonogramu, a „celową planowość ich" łączono z segregacją uczestników „zależnie od wieku, płci i rozwoju fizycznego". Przed rozpoczęciem zajęć dzieci i młodzież poddawano także oględzinom „ze zwróceniem uwagi na czystość ciała, ewentualne choroby skórne i zaraźliwe" (Karp-Rottermund 1910: 581–582). W świetle zamieszczanych na łamach „Zdrowia" sprawozdań nietrudno dostrzec, że praktyka w ogrodach dziecięcych była daleka od deklaracji dbałości o swobodną zabawę wychowanków i autotelicznych celów rekreacji. Zajęcia sportowe dzieci, młodzieży i dorosłych miały realizować odpowiednie cele moralne, społeczne i ideologiczne. Organizowane w Królestwie Polskim zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży spełniały zadania podobne do realizowanych przez zachodnie stowarzyszenia, w tym Young Men's Christian Association (YMCA), które propagowały gimnastykę i sport jako aktywności rozwijające tężyznę fizyczną oraz pożądane postawy społeczne i cechy charakteru. YMCA była jedną z organizacji, która głosiła ideę „muskularnego chrześcijaństwa" (Mintz 2004: 192–193). W polskich organizacjach i piśmiennictwie WTH, podobnie jak na Zachodzie, więcej uwagi poświęcano znaczeniu troski o sprawność fizyczną chłopców.

Reasumując ten krótki szkic na temat zagadnień wymagających dalszych szczegółowych badań, warto zwrócić uwagę na zmianę w podejściu do młodzieńczości i dorastania u schyłku XIX i na początku XX w. oraz trwałość wprowadzonych wówczas kategorii. Higiena i medycyna zaczęły wówczas pełnić kluczową rolę w problematyzowaniu zjawisk, określanych mianem „trudności dorastania", w kręgach inteligencji wyznaczając kierunek społecznym wyobrażeniom młodzieńczości. Problemy klasyfikowane w minionych epokach przy pomocy pojęć moralnych na przełomie XIX i XX w. zaczęto konstruować w wymiarze zdrowia i higieny. Za normę uznano poddawanie medycznej diagnozie różnych wydarzeń i sfer życia dzieci i adolescentów, w deklaracjach wyrażając troskę o młode pokolenie, *de facto* dążąc także do jego kontroli i dyscyplinowania. Rozpoczęło to proces obecny do dziś. Współcześni badacze opisują medykalizację dzieciństwa i adolescencji jako jeden z przejawów funkcjonowania „społeczeństwa ryzyka", w którym w kategorie medyczne ujmowane są zagrożenia i środki radzenia sobie z nimi (Jacyno 2007). Agata Cudowska pisze, że „życie podlega w tym procesie strukturalizacji przez ideę higienicznego, zdrowego czy racjonalnego stylu życia oraz przez reżimy dietetyczne i gimnastyczne. […] W procesie racjonalizacji ryzyka jednostka zwraca się ku ekspertom" (Cudowska 2009: 159). Warto pamiętać, że współczesne konceptualizacje trudności i zagrożeń dorastania nierzadko wykorzystują schematy obecne w racjonalizacjach z przełomu XIX i XX w.

Bibliografia

Bączkiewicz J. (1913) *Szkoła jako krzewicielka higieny praktycznej*, „Zdrowie", nr 3, s. 152–159.

Bączkiewicz J. (1916a) *Wychowanie fizyczne młodzieży jako zadanie społeczne*, „Zdrowie", nr 6, s. 294–298.

Bączkiewicz J. (1916b) *Wychowanie fizyczne młodzieży jako zadanie społeczne*, „Zdrowie", nr 7, s. 340–346.

Bołdyrew A. (2010) *Problematyka zdrowia i higieny młodzieży szkolnej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. na łamach czasopism medycznych* w: *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, I. Michalska, G. Michalski (red.), Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 235–251.

Bołdyrew A. (2018) *Alkoholizm, prostytucja, narkomania jako „trucizna młodzieży". Dyskusja o zagrożeniach dorastania w realiach polskiej nowoczesności* w: *Młodzież w sferze doświadczeń edukacyjno-zawodowych*, A. Cybal-Michalska, B. Kanclerz, L. Myszka-Strychalska, P. Peret-Drążewska (red.), Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, s. 343–361.

Bończa-Tomaszewski N. (2006) *Źródła narodowości powstanie i rozwój polskiej świadomości w II połowie XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Chodecki W. (1907) *Alkohol i szkoła*, „Zdrowie", nr 6, s. 463–471.

Chodecki W., Gruber (1913) *Wychowanie dziewcząt i higiena rasy*, „Zdrowie", nr 5, s. 489–490.

Cudowska A. (2009) *Współczesne dzieciństwo w narracji terapeutycznej kultury (po)nowoczesnej* w: *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, J. Izdebska, J. Szymanowska (red.), Białystok, Trans Humana Wydawnictwo Uniwersyteckie, s. 149–160.

Czajkowski P. (1905) *O zadaniach pedagogii seksualnej*, „Zdrowie", nr 1, s. 81.

Demel M. (1964) *Pedagogiczne aspekty warszawskiego ruchu higienicznego (1864–1914)*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Fidler H. (1904) *Sprawozdanie lekarskie ze stanu miejskiej 7-io klasowej szkoły handlowej w Radomiu i internatu przy niej za rok 1901/2, a pierwszy istnienia szkoły*, „Zdrowie", nr 10, s. 807–861.

Gawin M. (2003) *Rasa i nowoczesność. Historia polskiego ruchu eugenicznego (1880–1952)*, Warszawa, Wydawnictwo Neriton.

Gebhardt M. (2009) *Die Angst vor dem kindlichen Tyrannen: Eine Geschichte der Erziehung im 20. Jahrhundert*, München, Deutsche Verlags-Anstalt.

Hall R. (2013) *Pierwsze sporty* w: *Historia ciała*, t. 2: *Od Rewolucji do I wojny światowej*, A. Corbin (red.), tłum. K. Belaid, T. Stróżyński, Gdańsk, słowo/obraz terytoria.

Jacyno M. (2007) *Medykalizacja dzieciństwa i możliwość jego powtórnego zaczarowania* w: *Wychowanie. Procesy, Pojęcia, Konteksty*, M. Dudzikowa, M. Czerpaniak-Walczak (red.), Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, s. 155–172.

Janion M. (2007) *Gorączka romantyczna*, Gdańsk, słowo/obraz terytoria.

Jaroszyński T. (1909) *Z psychologii i higieny wychowania. Odczyt wygłoszony w Warszawskim Tow. Higienicznym w marcu 1909 r.*, Warszawa, Skład główny E. Wende.

Jezierski W. (1906) *Jak się powinny ubierać dziewczęta w wieku szkolnym*, Warszawa, Księgarnia Naukowa.

Joteyko J. (1911) *O przeciążeniu szkolnym*, „Zdrowie", nr 7, s. 501–529.

Kamiński A. (1959) *Prehistoria polskich związków młodzieży*, Warszawa, PWN.

Kamiński A. (1963) *Polskie związki młodzieży (1804–1831)*, Warszawa, PWN.

Kamiński A. (1968) *Polskie związki młodzieży (1831–1848)*, Warszawa, PWN.

Kamiński A. (1971) *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX wieku*, Warszawa, PWN.

Karp-Rottermund S. (1910) *Ogrody im. W. E. Raua w Warszawie*, „Zdrowie", nr 8, s. 575–587.

Kopczyński S. (1903) *Nerwowość młodzieży szkolnej*, „Zdrowie", nr 5, s. 378–389.

Kopczyński S. (1910) *Znaczenie hygieniczno-wychowawcze peryodycznych i systematycznych oględzin lekarskich młodzieży szkolnej*, „Zdrowie", nr 8, s. 600–605.

Kosmowski W. (1906) *Słowo wstępne* w: *Sprawy szkolne i wychowawcze. Odczyty wygłoszone w Wydziale Wychowawczym Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego*, Warszawa, Nakład Gebethnera i Wolffa, s. VII–VIII.

Kubkowski P. (2018) *Sprężyści: kulturowa historia warszawskich cyklistów na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa, Narodowe Centrum Kultury.

Kuźma-Markowska S. (2018) *Dziecko, rodzina i płeć w amerykańskich inicjatywach humanitarnych i filantropijnych w II Rzeczypospolitej*, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Łazowski T., Siwicki K. (1906a) *Życie płciowe młodzieży akademickiej warszawskiej*, „Zdrowie", nr 1, s. 20–36.

Łazowski T., Siwicki K. (1906b) *Życie płciowe młodzieży akademickiej warszawskiej*, „Zdrowie", nr 2, 75–97.

Łazowski T., Siwicki K. (1906c) *Życie płciowe młodzieży akademickiej warszawskiej*, „Zdrowie", nr 3, 143–177.

Marland H. (2013) *Health and Girlhood in Britain*, *1874–1920*, Basingstoke, Palgrave Macmillan.

Michałowicz M. (1911) *Młodzież szkolna w okresie dojrzewania*, „Zdrowie", nr 1, s. 6–27.

Mintz S. (2004) *Huck's Raft: A History of American Childhood*, Cambridge, The Belknap Press of Harvard University Press.

Słownik języka polskiego (1861), oprac. A. Zdanowicz et al., cz. 1, Wilno, Maurycy Orgelbrand.

Stross A. (1995) *„Gesundheitserziehung" zwischen Pädagogik und Medizin. Themenkonjunkturen und Professionalisierungsprobleme in Deutschland 1770–1930*, „Zeitschrift für Pädagogik", nr 2, s. 169–184.

Szycówna A. (1904) *Ogrody dziecięce imienia Rau'a*, „Zdrowie", nr 1, s. 3–11.

Wernic L. (1906) *Na progu nowej ery w rozwoju higieny*, „Zdrowie", nr 2, s. 67–70.